



Na starcie w Koninie tradycyjne zdjęcie pod Kuniem.

V Rajd Konwaliowy: Brzeźno - Felicjanów - Russocice - Borowo 60 km

Inspiracją do rajdów konwaliowych była książka Zdzisława Kulawinka „Tam gdzie rosną konwalie”, wydana w Kaliszu w 2007 roku nakładem autora. W tym roku mija 10 lat od jej ukazania się. Opisane w niej miejsca dotąd intrygują i skłaniają do refleksji. Historie osadników olenderskich i imigrantów innych wyznań upamiętniają cmentarze, ulokowane na skrajach miejscowości, w których osiedlali się przybysze. Śladem starych, zapomnianych cmentarzy udali się uczestnicy V Rowerowego Rajdu Konwaliowego w roku 500-lecia Reformacji.

Komandorem rajdu był tradycyjnie Bogdan Rachuba z Sekcji Turystyki Rowerowej CIKLO KT PTTK Konin, który zaprosił pana Zdzisława Kulawinka, panią Danutę Sznycer z parafii ewangelicko-reformowanej w Żychlinie i Bartosza Kielbasę, redaktora periodyku KONINIANA. Urzeczony przepięknym dniem rowerzyści pojechali przez Pagórki Złotogórskie do Wyszyny. Zapoznali się z orestaurowanym kościołem, czwartym w tym miejscu, fundacji Rafała i Ludwika Gurowskich h. Wczele w 1782 r. i z ruinami zamku Grodzieckich i Gurowskich. Po kilku kilometrach stanęli u podnóża położonego na wzgórzu o wysokości 145 m n.p.m. cmentarza ewangelickiego. Historię pochowanych tu osób i walki o zachowanie nekropolii opowiedział pan Henryk Trocha, emerytowany dyrektor Gminnego Domu Kultury we Władysławowie. Dzięki niemu cykliści odwiedzili tenże GOK, który mieści się w dawnym kościele ewangelickim. Przez Russocice peloton udał się na miejsce cmentarza żydowskiego, wyeksponowane w zeszłym roku. Spoglądając na błękitne wody zbiornika końcowego odkrywkę Władysławów jeźdźcy na stalowych rumakach pomknęli na cmentarzyk obok wsi Genowefa. Na odkrzaczonym w grudniu 2016 r. przez strażaków i członków stowarzyszeń FRYDHOF i PTTK terenie nieśmiało wzrastały się wśród mogił konwalie. Po drodze cykliści nawiedzili jeszcze jeden cmentarzyk we wsi Borowo, aktualnie porządkowany przez członków Stow. FRYDHOF, gdzie zachowały się na tablicach nazwiska gospodarujących wiele lat oledrów. Rajd odbył się dzięki wsparciu Miasta Konin.

Trzydziestu uczestników rajdu pozytywnie oceniło poszukiwanie konwalii. A kolejny Rajd Konwaliowy odbędzie się już za rok.



Wyszyna: kościół i ostatnia wieża zamkowa



Felicjanów. Komandor Bogdan Rachuba daje konwalię pani Danucie Sznycer.



Głaz w miejscu cmentarza żydowskiego

Tekst: Wanda Gruszczyńska
Fot. W. Gruszczyńska, W. Wojtulewicz



Przy cmentarzu obok wsi Genowefa.



Borowo – odkopane mogiły